

CO WNOSI SZKOŁA DO ŻYCIA DZIECKA?

Charakterystyka nauki szkolnej

Nauka w szkole różni się w sposób zasadniczy od dotychczasowego procesu uczenia się. Jest czynnością systematyczną, zorganizowaną. W szkole dziecko poznaje różne treści po kolei, stopniowo – tak jak ustalili to twórcy szkolnych programów i zaplanował nauczyciel. Nauka w szkole od początku ma charakter teoretyczny, bo wielu informacji, zasad, reguł nie da się zastosować od razu, niektóre dopiero w dalszej przyszłości. Uczenie się szkolne – dla dziecka stanowi czynnik szczególnie istotny, wyraźnie odczuwalny – jest naznaczone piętnem obowiązku. Dziecko wielu rzeczy musi się nauczyć, zapamiętać, wiele czynności wykonać. Jest z nich rozliczane ono samo, osobiście. Nie zawsze dotyczy to bezpośrednio procesu uczenia się, który w większości uczniów nie sprawia trudności, lecz całego mnóstwa czynności „towarzyszących” nauce, związanych z uczęszczaniem do szkoły. Lista ich jest bardzo długa. Dla przykładu można wymienić punktualne przychodzenie do szkoły, przynoszenie przyborów szkolnych i różnych przedmiotów potrzebnych na zajęciach, no i oczywiście przygotowywanie zadań domowych. Z wykonania wszystkich powyższych wymagań i obowiązków jest w szkole „rozliczane” i oceniane. Dodatkowy czynnik obciążający system nerwowy stanowi zmiana trybu życia. Zajęcia zaczynają się o różnych porach, raz na zmianę ranną, a drugi na popołudniową. Trwają około 4 – 5 godzin. Jeżeli oboje rodzice pracują, dziecko najczęściej uczęszcza do świetlicy szkolnej.

Adaptacja do szkoły

Szkoła to instytucja o strukturze o wiele bardziej skomplikowanej niż przedszkole. W szkole liczba uczniów nierzadko przekracza 1000 uczniów. Długie korytarze, pracownie przedmiotowe, kilkudziesięciu nauczycieli. Każdy, kto na stałe nie jest związany ze szkołą, czuje się oszołomiony panującym tam gwarem i ruchem. Wydaje się jednak, że uczniowie zupełnie się tym nie przejmują. Są to jednak pozory. Jeśli nawet ruch i hałas subiektywnie im nie przeszkadza, atakują one ich receptory, a tym samym układ nerwowy tysiącami bodźców, przede wszystkim wzrokowych i słuchowych. Obciążają komórki nerwowe, prowadząc do ich wyczerpania. Im dziecko młodsze, tym jego układ nerwowy słabszy, delikatniejszy, mniej odporny. Trudno dziwić się więc, że w pierwszych dniach, czasem tygodniach nauki dziecko wraca ze szkoły zmęczone, często nie ma apetytu, jest apatyczne, ospałe lub nadmiernie podniecone i rozdrażnione. Jego zachowanie zależy od indywidualnych właściwości, a zwłaszcza od typu układu nerwowego i jego odporności na działanie licznych i silnych bodźców. Okres adaptacji do szkoły rozciąga się na kilka tygodni, a nawet miesięcy. U niektórych uczniów te same problemy wracają na początku kolejnych lat szkolnych, choć w formie łagodniejszej i krótkotrwałej.

Spółeczne przystosowanie dziecka do środowiska szkolnego

Środowisko szkolne jest nie tylko ilościowo bogatsze od przedszkolnego. Zewnętrzna struktura jest zbliżona: klasy (grupy), nauczyciele, uczniowie, program, który trzeba wspólnie zrealizować. W klasie, nawet podczas zajęć, zabaw, krótkich przerw, w szatni, świetlicy, w sklepiku szkolnym zachodzą różne interakcje między uczniami. Dziecko dysponuje w szkole niepomiaralnie większą swobodą działania. Jest to związane również ze wzrastającą stopniowo samodzielnością działania. 7 – latek musi znaleźć sobie swoje miejsce, odpowiednią pozycję w zespole klasowym i społeczności szkolnej, której życie płynie dwoma nurtami: zorganizowanym, objętym ścisłą opieką dorosłych i niezorganizowanym, zależnym od samych dzieci. Zanim dziecko pozna obowiązujące zwyczaje i reguły gry, zanim się do nich przystosuje, przeżyje niejedną stan zagrożenia i frustracji, być może zostanie skrzywdzone przez rówieśników lub starszych, a niekiedy i ono kogoś skrzywdzi. Rozpoczęcie nauki w szkole to wejście w szerszy świat, to wielki krok do samodzielności. To nauka życia, ogrom doświadczeń społecznych,

które dziecko zdobywa.

Jak rodzice mogą pomóc dziecku?

Przede wszystkim muszą starać się rozumieć jego problemy. Rozumieć jego zachowania i ich uwarunkowania, starać się być blisko dziecka, słuchać jego relacji ze szkolnych przeżyć (czekając cierpliwie, aż samo zacznie opowiadać). W ten sposób rodzice uczestniczą w jego życiu, w jego szkolnej drodze. Rodzice muszą postarać się tak zorganizować jego życie w domu, by sprzyjało nie tylko zdobywaniu przez niego wiedzy i osiągnięciu powodzenia w nauce, ale też rozwiązywaniu problemów, które niesie społeczne życie szkoły, relacje z nauczycielami i kolegami. A także w uzyskiwaniu samodzielności, poczucia obowiązku i odpowiedzialności. Pomagać mu w korzystaniu z przeżytych doświadczeń, wyciąganiu z nich wniosków, w dokonywaniu wyboru odpowiednich reakcji i zachowań. Jest to zadanie trudne, ale niezmiernie ważne, zwłaszcza na początku szkolnej drogi dziecka. W taki bowiem sposób, w jaki ukształtuje się jego postawa wobec szkoły, taki będzie jego stosunek do innych obowiązków życiowych i do innych społeczności.

JAK POMÓC DZIECKU W ODRABIANIU ZADAŃ DOMOWYCH?

Samodzielna nauka dziecka w domu, zwana potocznie odrabianiem lekcji, jest ważnym elementem nauczania, który ma przygotować ucznia do samokształcenia, wyrobić w nim nawyk wysiłku umysłowego, nauczyć praktycznego stosowania posiadanej wiedzy i radzenia sobie w sytuacjach nowych. Jakie zadanie mają rodzice do spełnienia, jeśli chodzi o pomoc w odrabianiu zadań domowych swojego dziecka?

Zapewnienie dziecku warunków do pracy w domu. Trzeba uzgodnić miejsce, które oczywiście zależy od warunków mieszkaniowych rodziny. Jeżeli dziecko nie ma osobnego pokoju lub swojego biurka i musi pracować przy np. stole jadalnym, należy na czas jego pracy dokładnie uprzątnąć. Dla dobrej pracy dziecka ważna jest odpowiednia wysokość stołu i krzesła oraz właściwe oświetlenie.

Ważnym elementem jest odpowiednia pora do pracy w domu. Powinna ona uwzględniać wszystkie zasady racjonalnej pracy umysłowej. Dziecko nie może zabierać się do lekcji np. bezpośrednio po przyjściu ze szkoły oraz po posiłku. Przecież sporo czasu w ciągu dnia zajmuje zabawa, pobyt na świeżym powietrzu, trochę obowiązków domowych czy też zajęcia pozalekcyjne. Rodzice odpowiedzialni za dobre samopoczucie i prawidłowy rozwój dziecka muszą tak zharmonizować te czynności i zajęcia, by wszystkie potrzeby dziecka były zaspokojone.

Pracę należy rozkładać równomiernie. Czas odrabiania zadań domowych w młodszym wieku nie powinien przekraczać godziny. W dużym jednak stopniu zależy to od samego dziecka, jego uzdolnień, możliwości koncentracji uwagi, od sprawności pracy.

Do systematycznej pracy i odrabiania zadań domowych należy dziecko wdrażać od pierwszego dnia nauki.

Przyzwyczajanie dzieci do samodzielnego wyszukiwania błędów w pracy domowej, co wdraża je do samokontroli. Pomoc w korzystaniu z różnych źródeł informacji stwarza okazję do aktywności i samodzielnych dociekań.

Jakich błędów powinni rodzice unikać?

- Przesadna ambicja i stawianie zbyt wysokich wymagań, ciągła krytyka efektów pracy dziecka.
- Nadmierna kontrola i wyręczanie, które nie pozwalają na samodzielność i rozwijanie odpowiedzialności.
- Lekceważenie obowiązków szkolnych dziecka i niedostrzeganie jego sukcesów.
- Bezustanne przypominanie i popędzanie, które rodzą bierny opór.
- Karanie za niepowodzenia szkolne – może być przyczyną stanów lękowych i spowodować trudności w koncentracji uwagi.

- Przypominanie o konieczności odrobienia lekcji tonem rozkazującym i w stanie poirytowania.
- Stosowanie dodatkowej nauki jako kary.
- Deprecjonowanie znaczenia w życiu dorosłym wykształcenia i wiedzy.

Stwórzmy więc w domu atmosferę życzliwości, zainteresowania pracą dziecka i szacunku dla jego wysiłku. Doceńmy jego trud, bo to najlepsza droga do nauki wytrwałości i pilności. Odrabianie pracy domowej nie będzie dla dziecka codzienną udręką, jeśli będzie miało odpowiednie warunki do pracy.

Przygotowała:

Wioleta Krywult oraz Anna Gorzawska – pedagodzy szkolni SP 5 w Czerwionce - Leszczynach